



Sygn. akt I NKRS 13/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z odwołania A. N.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr (...) /2020 z dnia 9 czerwca 2020 r.

w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na

stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w O.,

ogłoszone w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 227

przy udziale T. K.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 marca 2021 r.

oddala odwołanie

UZASADNIENIE

9 czerwca 2020 r. Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS, Rada) uchwałą nr (...) /2020 w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w O. (dalej: SO w O.), ogłoszone w Monitorze Polskim z 2019 r., poz. 227, działając na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie

Sądownictwa (t.j. Dz.U. 2019, poz. 84, z późn. zm., dalej: u.KRS), postanowiła przedstawić Prezydentowi RP wniosek o powołanie T. K. oraz nie przedstawić Prezydentowi RP wniosku o powołanie A. N.

Uzasadniając uchwałę Rada podniosła, że na jedno wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego w SO w O. zgłosiło się czworo kandydatów: T. C., T. K., A. N. oraz M. R. Ze względu na cofnięcie zgłoszenia przez T. C. i M. R. Rada uchwałami nr (...)/2020 z 10 marca 2020 r. i nr (...)/2020 z 11 marca 2020 r. umorzyła postępowania w tym zakresie.

W celu przygotowania sprawy do rozpatrzenia na posiedzeniu Rady, Przewodniczący KRS wyznaczył zespół i zawiadomił Ministra Sprawiedliwości o jego powołaniu. Zespół członków KRS odbył trzy posiedzenia (6 marca 2020 r. oraz 2 i 5 czerwca 2020 r.) na których uznał, że materiały są wystarczające do zajęcia stanowiska w sprawie, zapoznał się z nimi, przeanalizował je, omówił sylwetki wszystkich kandydatów oraz odbył naradę. W wyniku przeprowadzonego głosowania Zespół członków KRS podjął decyzję o rekomendowaniu KRS na jedno wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego w SO w O. T.K.

W ocenie zespołu wniosek ten był w pełni uzasadniony treścią załączonej oceny kwalifikacji oraz informacjami dotyczącymi posiadania przez kandydatów doświadczenia zawodowego. Zespół wskazał, że kierował się dyspozycją art. 35 u.KRS. W uzasadnieniu swojego stanowiska podkreślił między innymi, że za rekomendowaniem T. K. przemawiają (ocenione łącznie): bogate i wieloletnie doświadczenie w pełnieniu urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w O., delegacje do pełnienia czynności orzeczniczych w SO w O., a także ocena kwalifikacyjna, natomiast w ocenie zespołu A. N. nie posiada doświadczenia zawodowego, które uzasadniałoby pełnienie przez niego urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego, bowiem zakres spraw i ich charakter przedstawiony do oceny uzasadnia bardziej kwalifikacje do ubiegania się o pełnienie urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego, aniżeli sędziego sądu okręgowego.

Rada podniosła, że podejmując uchwałę wzięła pod uwagę, że kandydaci spełniają wymagania ustawowe, określone w art. 63 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2020, poz. 365, z późn. zm., dalej: p.u.s.p.), a dokonując ich oceny kierowała się także kryteriami wymienionymi

w art. 35 ust. 2 u.KRS, w tym: ocenami kwalifikacyjnymi, doświadczeniem zawodowym kandydatów, dorobkiem naukowym, opiniami przełożonych, rekomendacjami, publikacjami i innymi dokumentami dołączonymi do karty zgłoszenia. Po wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, w tym zapoznaniu się z sylwetkami kandydatów, KRS, podzielając stanowisko zespołu, postanowiła, że przedstawi Prezydentowi RP wniosek o powołanie T. K. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w SO w O.

W ocenie Rady o takiej decyzji zadecydował całokształt przedstawionych powyżej okoliczności sprawy, przede wszystkim szerokie i bogate doświadczenie zawodowe, a tym samym życiowe kandydata, ponad dwudziestodwuletni staż orzeczniczy, uzyskana ocena kwalifikacyjna, jak również jednodniowe delegacje do orzekania w SO w O. Powyższe okoliczności spowodowały, że w trakcie posiedzenia KRS w dniu 9 czerwca 2020 r. na kandydaturę: T. K. oddano 15 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura ta uzyskała wymaganą bezwzględną większość głosów. Na odwołującego się oddano 2 głosy „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 13 głosach „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura ta nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

23 lipca 2020 r. A. N. (dalej: odwołujący) złożył odwołanie od powyższej uchwały, w którym zaskarżył ją w całości, tj. zarówno w zakresie pkt 1. w jakim KRS postanowiła przedstawić Prezydentowi RP wniosek o powołanie T. K. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w SO w O., jak i w zakresie pkt 2 w jakim decyzja Rady odniosła się do jego kandydatury o nieprzedstawieniu wniosku o powołanie na to stanowisko oraz wniósł o jej uchylenie w całości i przekazanie sprawy KRS do ponownego rozpoznania. Zaskarżonej uchwale zarzucił naruszenie:

1) art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: TUE), art. 15 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE) i art. 41 ust. 1 i 2 pkt c Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej: KPP UE), ustanawiających zasadę otwartości organów Państwa Członkowskiego UE, zasadę dostępu do dokumentów i przejrzystości prac danej jednostki oraz obowiązek uzasadniania swoich decyzji, przez procedowanie przed Radą, które przeczyło zasadzie otwartości

i transparentności, a kryteria przyjęte przez Radę za podstawę opiniowania były nieprzejrzyste, niejasne, zaś wybór jednego kandydata i nieprzedstawienie drugiego w zasadzie nie został uzasadniony;

2) art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 i art. 60 Konstytucji RP przez niezastosowanie przy ocenie kandydatów reguł i kryteriów jednolitych i wystarczająco obiektywnych, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, równego traktowania przez władze oraz zasadom demokratycznego państwa prawnego;

3) art. 33 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 1 i 2 w zw. z art. 37 ust. 1 oraz art. 34 u.KRS przez: dokonanie przez KRS oceny kandydatury odwołującego się bez wszechstronnego rozważenia sprawy oraz bez wnikliwego zbadania materiałów w niej zgromadzonych i udostępnionych Radzie, z pominięciem istotnych okoliczności wynikających ze zgromadzonej dokumentacji dotyczącej zarówno odwołującego się, jak i wybranego kandydata; dokonanie oceny kandydatury odwołującego się w sposób dowolny, sprzeczny z prawem, z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiału zgromadzonego w sprawie, niezgodnie z tym materiałem, z pominięciem rzetelnych ocen kwalifikacji odwołującego się i wbrew ocenie wybranego przez Radę kandydata; brak porównania i omówienia poszczególnych kandydatur w oparciu o jednolite kryteria ustawowe, a także niezastosowanie części ustawowych kryteriów; oparcie zaskarżonej uchwały na rekomendacji zespołu dokonanej z pominięciem treści i wniosków zawartych w ocenach kwalifikacyjnych, a więc wbrew ustawowym kryteriom wyboru; dokonanie degradacji oceny kwalifikacyjnej odwołującego się przez stwierdzenie, że zakres i charakter spraw przedstawionych przez odwołującego się uzasadnia bardziej kwalifikacje do ubiegania się o stanowisko sędziego sądu rejonowego i dokonanie rekomendacji T. K. wbrew wnioskowi zawartemu w jego ocenie kwalifikacyjnej; podjęcie uchwały w oparciu o wybiórcze, niejasne, niejednolite prezentacje kandydatów i w oparciu o stanowisko zespołu wydane bez wymaganego przepisami prawa uzasadnienia odnoszącego się do indywidualnych cech każdego z kandydatów, z pominięciem posiadanej oceny ich kwalifikacji i bez ustalenia kolejności na liście, która jest rodzajem stanowiska zespołu; brak rzetelnego uzasadnienia stanowiska zespołu o nieudzieleniu rekomendacji odwołującemu się, mimo jego bardzo dobrych ocen i spełniania

ustawowych kryteriów;

4) art. 42 ust. 1 u.KRS przez sporządzenie uzasadnienia uchwały w sposób uniemożliwiający poznanie istotnych i rzeczywistych powodów dokonanego wyboru, a także weryfikację przyjętych przez Radę kryteriów oceny;

5) art. 28 ust. 3 u.KRS przez niezgłoszenie przez członka KRS sędziego M. N. żądania wyłączenia go ze sprawy i przez niewyłączenie go ze sprawy przez KRS, albowiem istniała uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności, ponieważ jest on przełożonym T. K. i sam z własnej inicjatywy złożył informację o danych statystycznych osiągniętych przez tego kandydata wyrażając swoje osobiste zaangażowanie w sprawę awansu T. K., co przemawia za naruszeniem w niniejszym postępowaniu zasady bezstronności oraz braku transparentności procedowania przed Radą;

6) art. 29 ust. 2 u.KRS przez niepoinformowanie odwołującego się o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpoznawana jego sprawa – informacja o posiedzeniu 8 i 9 czerwca 2020 r. została umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej dopiero 8 czerwca 2020 r., a z uwagi na epidemię COVID-19 przebieg postępowania nie był transmitowany za pośrednictwem Internetu, wobec czego weryfikacja prawidłowości procedowania przez Radę jest w tym przypadku utrudniona;

7) Ponadto odwołujący podniósł zarzut braku niezależności KRS od władzy ustawodawczej i wykonawczej, który miał wpływ na treść zaskarżonej uchwały, a także brak niezależności i bezstronności sądu, w składzie którego będzie zasiadał sędzia wybrany w niniejszej procedurze nominacyjnej.

W odpowiedzi na odwołanie z 18 sierpnia 2020 r. KRS wniosła o oddalenie odwołania w całości, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw. Wskazała, że w przedmiotowym postępowaniu dochowano wszelkich wymogów proceduralnych, wszechstronnie wyjaśniła okoliczności sprawy, wnikliwie zbadała wszystkie materiały i na tej podstawie dokonała oceny kwalifikacji kandydata oraz innych osób występujących w przedmiotowym konkursie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyjęty w polskim systemie prawnym model sądowej kontroli uchwał KRS podejmowanych w związku z realizowaniem przez Radę konstytucyjnego uprawnienia do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów na urzędy sędziowskie (art. 179 Konstytucji RP) zakłada udział w nim Sądu Najwyższego, polegający na badaniu zgodności uchwały z prawem. W związku z tym Sąd Najwyższy rozstrzygając czy uchwała KRS nie pozostaje w sprzeczności z prawem (art. 44 ust. 1 u.KRS) jest władny dokonać kontroli przeprowadzonego przez Radę postępowania w zakresie ustalenia, czy w postępowaniu przed Radą nie doszło do naruszenia praw i wolności obywatelskich, w tym prawa do równego (na jednakowych zasadach) dostępu do służby publicznej gwarantowanego przez art. 60 Konstytucji RP. Kontrola Sądu Najwyższego obejmuje również ocenę przestrzegania przez Radę innych wymagań prawnych, w tym np. ustawowych warunków powoływania na stanowisko sędziego, sprecyzowanych w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, czy też w ustawie Prawo o ustroju sądów administracyjnych oraz ogólnych reguł proceduralnych wynikających z u.KRS.

W postępowaniu odwoławczym istnieje więc możliwość oceny, czy Rada w odniesieniu do wszystkich uczestników procedury nominacyjnej zastosowała przejrzyste, jednolite i sprawiedliwe kryteria (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 6 października 2015 r., III KRS 50/15; z 13 lipca 2017 r., III KRS 17/17). W przypadku powzięcia w tym zakresie wątpliwości, Sąd Najwyższy może wyjątkowo dopuścić – w ramach weryfikacji zgodności z prawem uchwały Rady we wskazanym powyżej zakresie – porównywanie poszczególnych, zastosowanych przez Radę kryteriów w odniesieniu do konkretnych kandydatów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2012 r., III KRS 6/12; z 12 czerwca 2013 r., III KRS 200/13; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 9/11; z 26 lutego 2015 r., III KRS 3/15).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że ocena doboru kryteriów oraz znaczenie przywiązywane do poszczególnych kryteriów przy ocenie kandydatów na stanowiska sędziowskie pozostają poza zakresem kompetencji Sądu Najwyższego, chyba że naruszają one podstawowe zasady prawne lub opierają się na zastosowaniu niedozwolonych kryteriów oceny (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 2009 r., III KRS 13/09; z 17 sierpnia 2010 r., III KRS 6/10; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 10/11; z 5 sierpnia 2011 r., III KRS 11/11;

z 20 września 2011 r., III KRS 13/11; z 15 grudnia 2011 r., III KRS 12/11). W rezultacie, ocena przydatności kandydata dla wymiaru sprawiedliwości należy wyłącznie do Rady, a jeżeli ocena ta została dokonana przy pomocy właściwych kryteriów i nie doszło przy tym do naruszenia przepisów postępowania mogących mieć wpływ na jego wynik, to Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy przy użyciu tych kryteriów Rada nie przekroczyła granic swobodnego uznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2012 r., III KRS 17/12).

Ograniczony zakres kontroli Sądu Najwyższego w związku z rozpoznawaniem odwołań od uchwał KRS wynika także z konstytucyjnego usytuowania oraz roli tego organu w systemie podziału władzy. Prawo poddania sądowej kontroli decyzji o przedstawieniu kandydatów na sędziów, nie zostało ukształtowane konstytucyjnie, lecz zostało przewidziane przez przepisy ustawy zwykłej. Tymczasem ustawodawca konstytucyjny właśnie wobec KRS przewidział wyłączną kompetencję do przedstawiania Prezydentowi RP kandydatów na sędziów (art. 179 Konstytucji RP). Ponadto Konstytucja RP przyznaje także nadrzędną pozycję KRS w zakresie sprawowania konstytucyjnej pieczy nad ustrojem wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do sądów i sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji RP). Takie ukształtowanie pozycji ustrojowej KRS w zakresie postępowań awansowych sędziów było więc od samego początku wyraźną intencją ustrojodawcy. Przepisy Konstytucji RP nie przewidują bowiem żadnych dodatkowych etapów postępowania pomiędzy powzięciem uchwały kończącej konkurs na wolne stanowisko sędziowskie a przedstawieniem przez KRS określonej kandydatury Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie takiej osoby na to stanowisko.

Podobnie Trybunał Konstytucyjny, który dał impuls do wprowadzenia nieprzewidzianej bezpośrednio w Konstytucji RP ścieżki odwoławczej od uchwały KRS, również eksponował wyraźnie, że ewentualna kontrola sądowa byłaby dopuszczalna jedynie pod warunkiem, że miałaby ona normatywnie ograniczony charakter i nie dotyczyłaby w żaden sposób merytorycznej oceny, do której dokonania uprawniony jest wyłącznie organ w ramach przyznanego mu konstytucyjnie władztwa. Podejmowane zaś czynności w tym względzie przez inny organ, w tym Sąd Najwyższy, nie mogą nigdy mieć na celu ingerowanie

w konstytucyjne władztwo Rady i muszą mieć ściśle ograniczony charakter, związany wyłącznie z weryfikowaniem prawa dostępu do służby publicznej, które wyczerpuje się w nakazie respektowania jednakowych zasad do jej dostępu. Przewidziana kontrola sądowa nie stwarza więc podstaw do wkraczania w zakres kompetencji KRS, gdyż mogłoby to prowadzić do naruszenia konstytucyjnych uprawnień i kompetencji Rady wynikających z art. 179 Konstytucji RP (zob. wyrok TK z 27 maja 2008 r., SK 57/06, OTK-A 2008, nr 4, poz. 63).

W postępowaniu dotyczącym oceny kandydata i przedstawienia wniosku o jego powołanie na stanowisko sędziego, rolą Sądu Najwyższego nie jest więc zastępowanie Rady w wykonywaniu jej konstytucyjnie wyznaczonego zadania, jakim jest rozpatrywanie i ocena kandydatów do pełnienia tego urzędu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 15 lipca 2015 r., III KRS 32/15; z 21 lipca 2015 r., III KRS 36/15; z 21 lipca 2015 r., III KRS 37/15). Uprawnienie do badania stopnia dojrzałości zawodowej kandydatów należy bowiem wyłącznie do Rady (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 grudnia 2011 r., III KRS 27/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 299; z 15 września 2015 r., III KRS 48/15).

Zarzuty odwołującego się należy zatem przeanalizować biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, a także wyznaczone przez ustawodawcę granice rozpoznania przez Sąd Najwyższy odwołania od uchwały KRS.

Odwołujący przedstawił siedem zarzutów, które można, w ocenie Sądu Najwyższego, podzielić na trzy grupy i rozpatrzyć łącznie, gdyż w istocie dotyczą dokonania przez KRS niewłaściwej, zdaniem odwołującego się, oceny wynikającej z porównania dwóch rekomendowanych kandydatur. Pierwszą grupę, o charakterze bardziej ogólnym, stanowią zarzuty opisane w pkt. 1-4 i 7 odwołania, obejmujące naruszenie art. 2 TUE, art. 15 ust. 1 TFUE i art. 41 ust. 1 i 2 pkt c KPP UE oraz art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 i art. 60 Konstytucji RP. Zarzuty te można sprowadzić do kwestionowania przez odwołującego się otwartości i transparentności procesu wyboru, poprzez przyjęcie przez Radę kryteriów, które były nieprzejrzyste, niejasne, zaś sam wybór jednego kandydata i nieprzedstawienie drugiego był w zasadzie nieuzasadniony. Do drugiej grupy zarzutów należą te wskazujące na naruszenie art. 33 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 1 i 2 w zw. z art. 37 ust. 1 oraz art. 34 u.KRS i art. 42 ust. 1 u.KRS, a więc dokonanie przez KRS oceny kandydatury

odwołującego się bez wszechstronnego rozważenia sprawy oraz bez wnikliwego zbadania materiałów w niej zgromadzonych oraz wadliwego sporządzenia uzasadnienia uchwały w sposób uniemożliwiający poznanie istotnych i rzeczywistych powodów dokonanego wyboru. Trzecią grupę zarzutów stanowią naruszenia opisane w pkt. 5 i 6 odwołania, dotyczące szczegółowych okoliczności procedowania Rady w niniejszym postępowaniu, a zatem naruszenia art. 28 ust. 3 u.KRS przez niezgłoszenie przez członka KRS sędziego M. N. żądania wyłączenia go ze sprawy oraz naruszenia art. 29 ust. 2 u.KRS przez niepoinformowanie odwołującego się o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpoznawana jego sprawa.

Ponadto, jako odrębny zarzut potraktować należy wskazany przez odwołującego się brak niezależności KRS od władzy ustawodawczej i wykonawczej, który jego zdaniem miał wpływ na treść zaskarżonej uchwały, a także brak niezależności i bezstronności sądu, w składzie którego będzie zasiadał sędzia wybrany przez KRS z uwagi na okoliczności powołane w odwołaniu zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt I NZOP 3/19.

Za nieuzasadnione, w ocenie Sądu Najwyższego, uznać należy wszystkie podniesione zarzuty. Odwołujący się nie wykazał, ani nawet nie uprawdopodobnił podnoszonego przez siebie zarzutu braku niezależności KRS od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Podobnie odwołujący się nie wskazał na czym miałyby polegać brak niezależności i bezstronności sądu, w składzie którego zasiadałby sędzia wybrany przez KRS. Przy czym odwołujący się nie wziął pod uwagę, iż uznanie ostatniego z zarzutów dotyczyłoby całego procesu nominacyjnego prowadzonego przez KRS, w tym również ewentualnego wskazania przez KRS jego osoby. Z kolei zarzuty naruszenia tak przepisów z grupy pierwszej (art. 2, art. 32 ust. 1 i 2 i art. 60 Konstytucji RP oraz art. 2 TUE, art. 15 ust. 1 TFUE i art. 41 ust. 1 i 2 pkt c KPP UE), jak i przepisów ujętych w ramach grupy drugiej (art. 33 ust. 1 w zw. z art. 35 ust. 1 i 2 w zw. z art. 37 ust. 1 oraz art. 34 u.KRS i art. 42 ust. 1 u.KRS) są nietrafne, gdyż przy ocenie kandydatów na stanowisko sędziego sądu okręgowego w SO w O. KRS zastosowała kryteria jednolite oraz wystarczająco obiektywne i transparentne, a tym samym dające zadość zasadzie

równego traktowania kandydatów w dostępie do służby publicznej. Zarzut odwołującego się dotyczący naruszenia wskazanych przepisów zasadniczo opiera się na stwierdzeniu, że w uzasadnieniu uchwały KRS brakuje dostatecznego wyjaśnienia i uzasadnienia kryteriów wyboru, którego ustawa wymaga od członków KRS w postaci dokonania własnych i wyczerpujących ustaleń faktycznych oraz wyjaśnienia, w jaki sposób poczynione przez Radę ustalenia przełożyły się na ocenę kandydatur.

Sąd Najwyższy, po zapoznaniu się z dokumentacją i przebiegiem posiedzenia, nie podziela argumentacji odwołującego się, tym bardziej, że nie przedstawił on konkretnych faktów mających uzasadniać sformułowane w odwołaniu zarzuty, poza ogólnym stwierdzeniem zaistnienia dyskryminacji ze względu na staż zawodowy. Ponadto Sąd Najwyższy zważył, że z uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, iż KRS oceniając kandydatury zgłoszone w postępowaniu konkursowym na stanowisko sędziego kierowała się kwalifikacjami oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów (wyrażającym się m.in. w orzekaniu na podstawie różnych gałęzi prawa, tj. karnego, cywilnego, rodzinnego, prawa pracy, a przede wszystkim prawa gospodarczego), ze szczególnym uwzględnieniem stażu zawodowego kandydatów (wbrew twierdzeniom odwołującego się staż T. K. jest znacznie dłuższy, gdyż rozpoczęcie przez niego asesury nastąpiło w dniu 1 listopada 1998 r., zaś rozpoczęcie wykonywania zawodu radcy prawnego przez odwołującego nastąpiło w dniu 19 marca 2007 r.).

Sąd Najwyższy podkreśla, że procedura wyłaniania kandydatów na poszczególne stanowiska sędziowskie, w tym sędziego sądu okręgowego na podstawie przepisów u.KRS nie przewiduje obowiązku przedstawienia przez zespół członków Rady szczegółowej charakterystyki poszczególnych kandydatów, w tym dokładnego omówienia wszystkich elementów ich drogi zawodowej, co nie oznacza, iż zostały one pominięte. Każdy z członków KRS otrzymuje bowiem pełny zestaw dokumentacji dotyczący wszystkich kandydatów, z którym zapoznaje się przed podjęciem decyzji o wyborze najlepszych jego zdaniem kandydatów. Z tych powodów wystarczające jest, zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawienie bądź to argumentów przemawiających za poszczególną kandydaturą, bądź też

okoliczności świadczących w ocenie zespołu i Rady przeciwko niej. Nie ulega jednak wątpliwości, że trudno byłoby przyjąć, iż argumentacja dotycząca wyboru określonego kandydata musi być w pełni wyczerpująca i analizować szczegółowo wszystkie elementy przedstawionej do konkursu dokumentacji, zwłaszcza poszczególne etapy ścieżki zawodowej kandydatów.

Należy podkreślić, że przy dokonywaniu oceny dopuszczalności kontroli uchwały kończącej postępowanie konkursowe przed KRS w zakresie, w którym zarzuty odwołania są skierowane przeciwko uzasadnieniu uchwały, nie można pominąć nie tylko przedstawionego powyżej modelu ich kontroli sprawowanej przez Sąd Najwyższy, ale także szczególnego charakteru prawnego uzasadnień uchwał KRS. Nie sposób bowiem przyjmować, że uzasadnienia uchwał Rady powinny odpowiadać tym samym lub zbliżonym wymogom, jakie stawiane są przez ustawy regulujące ustrój postępowania sądowego uzasadnieniom decyzji sądowych. Sąd Najwyższy przypomina, że KRS nie jest sądem, a postępowanie konkursowe prowadzone przed Radą nie ma charakteru postępowania sądowego, zaś sama uchwała Rady nie jest orzeczeniem sądowym. Decyzja Rady zapada bowiem w wyniku głosowania członków licznego organu kolegialnego, konstytucyjnie uprawnionego do podejmowania decyzji o charakterze uznaniowym, polegającej na przedstawianiu Prezydentowi RP wniosków o powołanie sędziów. Członkowie Rady przy oddawaniu głosów kierują się zatem indywidualnymi ocenami dokonywanymi w oparciu o te same kryteria oceny kandydatów uczestniczących w konkursie. Uzasadnienie uchwały KRS nie stanowi zatem opisu i oceny argumentacji, którą kierowali się poszczególni członkowie Rady oddając głosy w głosowaniu, lecz stanowi w istocie sprawozdanie z czynności przeprowadzonych przed Radą w postępowaniu konkursowym oraz opis dokumentacji uwzględnionej przez Radę przy podejmowaniu decyzji. Fragmenty dotyczące merytorycznej oceny kandydatów pojawiające się w uzasadnieniu uchwały konkursowej KRS, mają zatem następczy charakter i mogą być potraktowane wyłącznie jako próba rekonstrukcji argumentacji, którą mogli kierować się głosujący w postępowaniu konkursowym członkowie Rady. Postulat przedstawienia pełnej merytorycznej argumentacji w uzasadnieniu uchwały KRS jest więc nieracjonalny i bezprzedmiotowy. Nieracjonalny, gdyż uzasadnienie nie stanowi wiernego

odwzorowania przebiegu „kolegialnego” rozumowania KRS, a bezprzedmiotowy, ponieważ i tak Sąd Najwyższy nie byłby uprawniony do dokonywania sprzecznej z Konstytucją RP ingerencji merytorycznej w jego treść.

Uzasadnienie uchwały KRS nie może być także powtórzeniem treści całego zgromadzonego materiału sprawy. Z punktu widzenia prawnej ochrony interesów poszczególnych kandydatów trzeba przyjąć, że Rada nie ma obowiązku szczegółowego opisywania każdego z nich. Wymagane jest dokładne omówienie walorów wybranego kandydata, co do pozostałych dopuszcza się natomiast przedstawienie oceny ogólnej, sprowadzającej się do stwierdzenia głównych motywów, że pozostali kandydaci (w tym wypadku pozostały kandydat) nie spełnili stawianych wymogów w takim stopniu, jak wybrany kandydat i dlatego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 października 2014 r., III KRS 49/14; z 4 grudnia 2014 r., III KRS 65/14). Brak zatem odrębnej i szczegółowej charakterystyki kandydata, który nie został przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie, a także brak odrębnego wyjaśnienia przyczyn, dla których jego kandydatura nie została wybrana, nie narusza przede wszystkim art. 33 ust. 1 u.KRS oraz pozostałych przepisów u.KRS wskazanych w odwołaniu.

Przedmiotem sprawowanej przez Sąd Najwyższy kontroli jest formalny aspekt dostępu do służby, związany z przestrzeganiem przez Radę zastosowanych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji, czy też predyspozycji danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach postępowania przed Radą, gdyż mogłoby to oznaczać naruszenie jej uprawnień i kompetencji wynikających z art. 179 Konstytucji RP i art. 3 ust. 1 pkt 1 i 2 u.KRS.

Przeprowadzana przez Sąd Najwyższy weryfikacja uzasadnienia zaskarżonej uchwały KRS, z uwagi na charakter i rygorystyczne granice ustawowego modelu kontroli odwoławczej, musi ograniczyć się więc do weryfikacji przede wszystkim pełni materiału, będącego podstawą rozstrzygnięcia KRS, a zatem kontroli podlega ustalenie czy przedmiotem rozważenia przez Radę były wszystkie informacje, które odnoszą się do ustawowych kryteriów oceny kandydatów biorących udział w konkursie. Taki sposób kontroli sądowej zaskarżonej uchwały jest w świetle przyjętej procedury wystarczający, aby zostać uznany za zgodny z konstytucyjnym prawem do równego dostępu do służby

publicznej. Innymi słowy, wątpliwości wysuwane przez odwołującego się co do pominięcia istotnych dla jego kandydatury informacji przez ich niewskazanie lub nieustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu uchwały przez KRS nie może być utożsamiane z wadliwością zaskarżonej decyzji.

Sąd Najwyższy analizując całość dokumentacji sprawy, jak również uzasadnienie zaskarżonej uchwały, doszedł do przekonania, że Rada poprawnie scharakteryzowała kandydaturę odwołującego się. Tym bardziej, że w uzasadnieniu znalazło się wiele pozytywnych opinii dotyczących jego osoby. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że KRS, nie zamieszczając w uzasadnieniu uchwały szczegółowej charakterystyki niewybranego kandydata, nie dokonała wnikliwej oceny jego kandydatury, skoro w uchwale jednoznacznie wskazano, iż o braku wyboru kandydata zadecydowała całościowa ocena wynikająca z łącznego zastosowania przyjętych kryteriów.

W realiach niniejszej sprawy trudność wyboru, jakiego miała dokonać KRS, wynikała także z faktu, iż zgłoszeni kandydaci, przy pozytywnych opiniach, mieli różne kompetencje wyrażające się w odmiennym doświadczeniu zawodowym. W zakresie poszczególnych kryteriów i ich całościowej oceny poszczególni kandydaci nie wykazywali ekstremalnych różnic, które mogłyby uzasadniać przyjęcie naruszenia procedury lub przekroczenie granic swobodnego uznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2016 r., III KRS 27/16). Wobec dochowania przez Radę procedur ustawowych, Sąd Najwyższy nie może dokonywać oceny dlaczego te, a nie inne kryteria miały charakter decydujący.

Sąd Najwyższy uznał także za nieuzasadniony zarzuty ujęte w grupie trzeciej (naruszenia art. 28 ust. 3 oraz art. 29 ust. 2 u.KRS), gdyż odwołujący się nie wskazał, poza domniemaniem szczególnej relacji łączącej nominowanego kandydata z członkiem KRS M. N. oraz faktem powszechnie znanym, że jest on jego przełożonym, żadnych konkretnych okoliczności wskazujących na brak bezstronności w decyzji KRS. Należy podkreślić, że art. 28 ust. 3 u.KRS nie nakłada na przełożonego osoby kandydującej obowiązku wyłączenia się z postępowania. W razie powstałych wątpliwości odwołujący się mógł, jako uczestnik postępowania, taki wniosek złożyć, czego nie uczynił. Bez wątpienia fakt członkostwa sędziego M. N. w KRS musiał być znany odwołującemu się. Należy

także zauważyć, że KRS jest organem kolegialnym podejmującym decyzję w wieloosobowym głosowaniu. Różnica w wynikach przedmiotowego postępowania jest na tyle duża, że nie uzasadnia wniesionego zarzutu. Dodatkowo z raportu głosowań przeprowadzonych na posiedzeniu w dniach 8-9 czerwca 2020 r. wynika, iż sędzia M. N. poparł kandydaturę odwołującego się. Sąd Najwyższy uznał także, że zgromadzona dokumentacja, jak i odpowiedź KRS oraz pismo T. K. wniesione w dniu 21 sierpnia 2020 r. dostatecznie wyjaśniają, że okoliczność podniesiona w zarzucie odwołującego się, jakoby sędzia M. N. z własnej inicjatywy złożył informację o danych statystycznych osiągniętych przez nominowanego kandydata nie miała miejsca, co jak się zdaje przyznaje sam odwołujący się w piśmie wniesionym do Sądu Najwyższego w dniu 8 października 2020 r.

Nietrafny w ocenie Sądu Najwyższego jest także podniesiony w odwołaniu zarzut naruszenia art. 29 ust. 2 u.KRS polegający na niepoinformowaniu odwołującego się o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpoznawana jego sprawa. Sam odwołujący się przyznaje bowiem, że informacja o posiedzeniu 8 i 9 czerwca 2020 r. została umieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej w dniu 8 czerwca 2020 r. Zgodnie ze wskazanym przepisem istnieje obowiązek poinformowania uczestnika postępowania przed Radą o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpatrywana jego sprawa, ale zgodnie z przyjętą praktyką wynikającą z regulaminu KRS zawiadomienie uczestników postępowania dokonywane jest przez umieszczenie informacji w Biuletynie Informacji Publicznej KRS (§ 11 Regulaminu KRS, M.P. 2018, poz. 840, stanowiący załącznik do uchwały nr 265/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z 12 września 2017 r.). Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że ten sposób informowania uczestników postępowania nie narusza art. 29 ust. 2 u.KRS (wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2013 r., III KRS 70/13, także: wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2013 r., III KRS 94/13, wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2019 r., I NO 52/18).

Sposób informowania uczestnika postępowania o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpatrywana jego sprawa, nie jest bowiem określony w ustawie o KRS. Nie ma wobec tego obowiązku zastosowania także art. 32 ust. 1 u.KRS stanowiącego, że pisma w sprawach rozpatrywanych przez Radę doręczają się uczestnikom postępowania za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Przepis art. 29

ust. 2 ustawy nie wprowadza bowiem obowiązku zawiadomienia uczestnika postępowania o tym terminie na piśmie, ponadto należy mieć na uwadze wykładnię funkcjonalną unormowania art. 29 ust. 2 u.KRS, której nie można utożsamiać z wezwaniem na posiedzenie Rady ani zawiadomieniem o takim posiedzeniu w znaczeniu, jakie tym instytucjom nadaje Kodeks postępowania cywilnego. Wspomniana informacja nie służy bowiem umożliwieniu uczestnikowi postępowania obowiązkowego lub dobrowolnego stawiennictwa na posiedzeniu tego organu, gdyż poza przypadkami skorzystania przez Radę z możliwości wezwania na posiedzenie celem wysłuchania uczestnika postępowania, posiedzenia KRS odbywają się bez udziału uczestników postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2013 r., III KRS 70/13, także: wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2013 r., III KRS 94/13, wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2019 r., I NO 52/18).

Poczynione rozważania prowadzą do wniosku, że odwołujący się nie wykazał dostatecznie, aby zaskarżona uchwała była sprzeczna z prawem, toteż Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 u.KRS.